

Coraz więcej statków rybackich odławia coraz mniej ryb

29 maja 2019

Nowa globalna analiza danych nt. połowu ryb wskazuje, że w ciągu ostatnich 65 lat floty rybackie uległy podwojeniu, a jednocześnie wskaźnik CPUE (catch per unit effort), określający efektywność połowów, zmniejszył się o 80%.

Dzięki badaniom przeprowadzonym przez Uniwersytet Tasmanii i australijską federalną organizację badawczą CSIRO dowiadujemy się, że globalna flota połowowa zwiększyła się z 1,7 jednostek w roku 1950 do 3,7 miliona w roku 2015. Jednocześnie, pomimo coraz większego zaawansowania technologicznego statków rybackich, wydajność połowów jest 5-krotnie mniejsza niż w roku 1950.

Główny autor badań, doktorant Yannic Rousseau mówi, że to wyraźny dowód na to, że człowiek wywiera coraz większą presję na zasoby morskie oraz że znacząco spadła liczba ryb. „Od 65 lat coraz większa liczba łodzi próbuje złapać coraz mniejszą liczbę ryb. Od 1950 roku gwałtowny wzrost flot rybackich w Azji znacząco skompensował niewielkie spadki liczebności tych flot w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej. Największy wzrost odnotowujemy w liczbie łodzi silnikowych. To znacząca zmiana w porównaniu z przeszłością, kiedy to cechą charakterystyczną flot rybackich Azji i Afryki był tradycyjny napęd wiosłowy. Jednak mimo coraz bardziej zaawansowanej technologii i rosnącej liczby łodzi, współczesna zmotoryzowana flota rybacka musi się bardziej napracować, by złapać mniej ryb” – dodaje.

„CPUE to wskaźnik, który odzwierciedla, ile ryb jest łapanych na jednostkę wydatkowanego wysiłku, na przykład na dzień

połowowy. Uzyskane przez nas wyniki kreślą czarny scenariusz stanu zasobów oceanicznych. W ostatnich latach doszło do gwałtownego spadku wskaźnika CPUE w Południowo-Wschodniej Azji, Ameryce Łacińskiej i na południu Morza Śródziemnego, co pokazuje, że tamtejsze zasoby ryb są odławiane znacznie szybciej, niż są w stanie się odnawiać.”

Badania wykazują też, że w krajach rozwiniętych, takich jak Australia, efektywne zarządzanie połowami oraz gwałtowny spadek liczebności floty rybackiej w ciągu ostatniej dekady, doprowadziły do ustabilizowania się wskaźnika CPUE.

„Mimo to, patrząc na obecne trendy, możemy spodziewać się, że do połowy bieżącego wieku flota połowowa wzrośnie o kolejny milion jednostek i będzie ona w jeszcze większym stopniu zmotoryzowana, dodaje Rousseau. To dodatkowo postawi pod znakiem zapytania możliwość zrównoważonego rybołówstwa. Powinno to szczególnie martwić ludzi zamieszkujących takie regiony jak Azja Południowo-Wschodnia, których byt w dużej mierze zależy od ryb. Konieczne jest pilne wprowadzenie globalnych rozwiązań pozwalających na lepsze zarządzanie światowymi zasobami oceanicznymi.”

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl